

# Szijjarto: Nie damy broni Ukrainie



**Dziennik „Izviestia” rozmawia z Peterem Szijjarto, ministrem spraw zagranicznych Węgier**

**Jak przebiegały Pana rozmowy z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem? Czy doszliście do jakichś porozumień?**

– Zawsze korzystam z okazji, aby z nim porozmawiać, mamy do siebie bardzo dużo szacunku, mamy ugruntowane relacje. On jest najdłużej urzędującym ministrem spraw zagranicznych w Europie, a ja jestem najdłużej urzędującym ministrem spraw zagranicznych w UE. Jesteśmy w kontakcie od ponad dziewięciu lat, więc to oczywiste, że jesteśmy ze sobą w kontakcie. I mogę powiedzieć, że bez względu na to, w jakiej kwestii się zgadzaliśmy, zawsze była ona w 100% realizowana. Nie narzekam. Tym razem postawiliśmy na współpracę w sektorze energetycznym, ponieważ Rosja jest dla nas ważnym dostawcą gazu, ropy i paliwa jądrowego. Siergiej zapewnił mnie, że Rosja trzyma się swoich zobowiązań i w przyszłości możemy polegać na rosyjskich dostawach energii.

**Czy Węgry nadal będą kupować rosyjskie paliwo do elektrowni jądrowej Paks?**

– Oczywiście, bez wątplenia. Jesteśmy bardzo zadowoleni z naszej współpracy w energetyce jądrowej, nie ma powodu, aby cokolwiek zmieniać. Cieszy nas również postęp w budowie nowych bloków jądrowych. Z Rosatomem mamy ugruntowaną współpracę. A w

tej chwili jesteśmy zadowoleni z dostaw paliwa.

**Węgry sprzeciwiają się sankcjom wobec rosyjskiej energetyki jądrowej i zakazowi dostaw rosyjskiej ropy rurociągiem Przyjaźń. Czy Budapeszt popiera ograniczenia w imporcie diamentów z Rosji?**

– Szczerze mówiąc, nie ma to dla nas znaczenia. Nie ma to żadnego wpływu na Węgry. Nasze relacje nie są definiowane przez import diamentów, przynajmniej na razie. Skupiamy się więc na tym, co nas interesuje. Nigdy nie zgodzimy się na sankcje na energetykę jądrową, stosujemy się do złagodzenia sankcji mówiących, że rafinowana rosyjska ropa naftowa może być również eksportowana do Chorwacji i Czech, że można ją kupować i że nie powinno być sankcji również na dostawy gazu.

**Czy Węgry zawetują nowy pakiet sankcji, jeśli takie ograniczenia będą zawierać?**

– Nigdy nie zatwierdzimy pakietu sankcji, który zawierałby elementy sprzeczne z naszymi interesami narodowymi. Zobaczymy zatem, jak potoczą się dyskusje nad 12. pakietem.

**Kilka dni temu Czechy zaproponowały ograniczenie przemieszczania się rosyjskich dyplomatów w strefie Schengen. Poinformował o tym minister spraw zagranicznych Jan Lipavský. Czy Węgry poprą to ograniczenie?**

– Uważamy, że rolą dyplomacji jest rozmawianie ze sobą. Oczywiście zawsze łatwo jest rozmawiać z tymi, z którymi zgadzasz się w 100%. Ale dyplomacja to nie tylko komunikacja między ludźmi o podobnych poglądach, ale także umiejętność rozmawiania nawet w sprawach, co do których istnieją różnice zdań. Co do zasady nigdy nie popieraliśmy wdrażania środków, które ograniczałyby aktywność dyplomatyczną.

**Czyli możemy liczyć na to, że Węgry nigdy nie poprą tej inicjatywy?**

– Ta inicjatywa jest całkowicie sprzeczna z naszymi zasadami, z całym szacunkiem dla mojego czeskiego kolegi. Mam z nim dobre relacje. Nie sądzę jednak, żeby to było rozsądne.

**Czy premier Węgier Viktor Orbán planuje w najbliższym czasie spotkać się z prezydentem Rosji Władimirem Putinem?**

– Spotkali się w Pekinie, a my nigdy nie organizujemy szczytów tylko dla samego szczytu. Zawsze robimy takie spotkania, kiedy ma to sens. W Pekinie miało to sens, ponieważ premier rozmawiał z prezydentem Putinem o znaczeniu pokoju i naszym stanowisku na rzecz pokoju. Dlatego, gdy tylko takie spotkania są odpowiednie, zawsze jesteśmy na nie otwarci.

**Ale może wie Pan, czy Orbán ma jakieś plany spotkania z Władimirem Putinem?**

– Rozmawiali niedawno, więc nie widzę powodu, aby teraz się spotykać. Ale wie Pan, w obecnych okolicznościach wszystko może się zdarzyć. I zawsze jesteśmy otwarci na dialog. Właśnie spotkałem się z Siergiejem Ławrowem. Nigdy nie przegapimy okazji do spotkania, jeśli jesteśmy w tym samym miejscu. Dla nas jest to zawsze kwestia celowości i konieczności.

**Węgry, a ostatnio Słowacja, są jedynymi krajami UE, które nie dostarczają Ukrainie sprzętu wojskowego i broni. Czy możliwe, że stanowisko Węgier zmieni się w najbliższym czasie?**

– Nie, nie ma. Jest to stanowisko pryncypialne. Chcemy pokoju, chcemy ratować życie, a wszyscy wiemy, że dostawy broni tylko przedłużają wojnę, co oznacza, że ginie więcej ludzi. Nie chcemy, żeby więcej ludzi umierało. Chcemy, żeby wojna się skończyła. Tak więc to, czego chcemy dla regionu, to nie broń. Potrzebujemy pokoju. I nigdy nie dostarczymy broni Ukrainie.

**W ostatnim czasie wiele krajów wystąpiło z inicjatywami pokojowymi mającymi na celu rozwiązanie konfliktu na Ukrainie. Czy Węgry mogą stać się platformą do negocjacji w sprawie uregulowania konfliktu?**

– To zależy od tego, czego chcą te państwa. Kiedy minęły dwa, trzy dni od wybuchu wojny, zadzwoniłem do mojego kolegi Siergieja Ławrowa i szefa administracji prezydenta Ukrainy Jermaka. Powiedziałem im obojgu, że jeśli chcą negocjować i komunikować się ze sobą, to Węgry są gotowe zapewnić do tego uczciwe i bezpieczne środowisko na równych warunkach. Moja propozycja jest nadal aktualna, ale to od samych stron zależy, czy ją przyjmą, czy nie. Nie pozostaje nam nic innego, jak zaoferować naszą pomoc, co też uczyniliśmy. Podtrzymujemy to, co zaproponowaliśmy.

**Czy to oznacza, że oferta jest nadal aktualna?**

– Absolutnie. Zawsze, gdy zachodzi potrzeba zostania mediatorem lub zapewnienia platformy do negocjacji z jednolitymi zasadami dla wszystkich, jesteśmy gotowi.

**Czy Węgry zatwierdzą przystąpienie Szwecji do NATO przed końcem roku?**

– Nie mogę udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, ponieważ nie zależy to ani ode mnie, ani od rządu. Gabinet Ministrów przedłożył już propozycję parlamentowi do rozpatrzenia, a teraz do niego należy decyzja. Teraz widzę, że nasz parlament jest zmęczony Szwecją, ponieważ demokratyczny charakter węgierskiego systemu politycznego był wielokrotnie kwestionowany. Posłowie do parlamentu są przedstawicielami demokracji. Są zmęczeni takimi oświadczeniami i nie widzę żadnego zapewnienia ze strony Szwecji, że szanują węgierską demokrację. Ale znowu, to jest kompetencja parlamentu i nie mogę podać panu konkretnych ram czasowych.

**Teoretycznie, czy może to nastąpić np. przed końcem roku?**

– Nie wiem.

**Ale czy popiera Pan członkostwo Szwecji w NATO?**

– Rząd złożył już wniosek do rozpatrzenia. Ale nie ma

znaczenia, co myśli rząd, bo to nie do niego należy decyzja.

[Źródło](#)